

Jerzy Snopek
Członek Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej Projektu Ustawy
ROD im Przemysłówka w Elblągu

Elbląg , dnia 10.04 2013

**Przewodniczący
Platformy Obywatelskiej
Donald Tusk**

Szanowny Panie Przewodniczący

Jak wynika z opublikowanego porządku obrad Sejmu RP, 17 kwietnia odbędzie się pierwsze czytanie Obywatelskiego Projektu ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych. Tego samego dnia swoje pierwsze czytanie będą miały pozostałe projekty poselskie dotyczące ogrodnictwa działkowego autorstwa kolejno Solidarnej Polski, Sojuszu Lewicy Demokratycznej i Platformy Obywatelskiej.

Obywatelski Projekt ustawy znajduje największe uznanie wśród działkowców. Został on opracowany z uwzględnieniem wszystkich elementów wskazanych w orzeczeniu Trybunału Konstytucyjnego. Projekt określa, że ogrody mają prowadzić stowarzyszenia bez wskazania czy będą one o zasięgu ogólnopolskim czy tylko lokalnym. O tym mają decydować działkowcy. Nie będąc członkiem stowarzyszenia w dalszym ciągu zachowuje się prawo do działki. Zawarta jest w nim również ochrona praw do naniesień i nasadzeń, utrzymanie prawa do odszkodowania przy likwidacji ogrodu i co bardzo istotne prawa działkowca mają podlegać ochronie sądowej. Potwierdzenie aprobaty to zebranie ponad 924.000 podpisów pod projektem ustawy.

Zupełnić inne oceny otrzymuje projekt ustawy opracowany przez Platformę Obywatelską . Tym bardziej, że ciągle pamiętamy o składanej obietnicy ...”działkowcom nie stanie się krzywda” ... To jednak prawda to szczyt optymizmu wierzyć politykom na słowo.

Jakie między innymi będą skutki wprowadzenia projektu PO w życie:

- komunalizacja lub nacjonalizacja prywatnej własności na działkach
- komunalizacja lub nacjonalizacja infrastruktury w ogrodach działkowych
- nacjonalizacja majątku Polskiego Związku Działkowców na wszystkich jego szczeblach organizacyjnych
- obciążenie działkowców opłatami za korzystanie z istniejącej już naszej infrastruktury
- wywłaszczenie nas z posiadanych praw do gruntu
- podporządkowanie ogrodów właścicielom terenu
- wprowadzanie podatków i opłat do właścicieli gruntu
- odebranie ochrony sądowej praw działkowców
- odebranie działkowcom praw nabytych

To tylko najważniejsze zagadnienia , które są nie do zaakceptowania przez działkowców.

Podzielam przekonanie, że część z tych punktów projektu PO jest sprzeczna z obowiązującą w naszym kraju konstytucją .

Żleć się dzieje , że wokół ogrodów działkowych rozgrywa się tak wielka gra polityczna .

Wyrok Trybunału dla większości polityków okazał się pretekstem do narzucenia działkowcom takich warunków, które sprawia, że działkowcy będą zmuszeni głównie ze względów finansowych do porzucenia działek.

Ogrody działkowe to oazy zieleni na obszarach miejskich, temu nikt nie zaprzeczy. Na dodatek utrzymywanie tych terenów zielonych finansowane jest w pełnej wysokości przez działkowców. To również tereny rekreacyjne zarówno dla dzieci, młodzieży, dorosłych i seniorów. Gdy zacznie zmniejszać się radykalnie liczba działkowców zmniejszą się również tereny zielone i rekreacyjne. Obowiązek ich tworzenia i utrzymania to zadania miast i gmin. A to kosztuje i to nie mało.

Ogrody działkowe to nie jest coś co istnieje tylko w Polsce. W wielu krajach europejskich i to o zdecydowanie większym dochodzie narodowym niż w naszym kraju funkcjonują ogrody działkowe i są traktowane jako element realizowanej przez państwo polityki socjalnej wobec obywateli. Jako realizacja świadomej polityki Państwa w zaspokajaniu potrzeb społeczeństwa. I to im się opłaca.

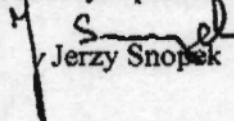
Można by przytaczać jeszcze szereg elementów krytycznych o projekcie przedkładanym przez Platformę Obywatelską. Wiem, że w ostatnich miesiącach kierowano do autorów projektu wiele ocen co do jakości opracowania oraz propozycji wspólnego dialogu dla wypracowania optymalnego w swej treści projektu ustawy. Ze strony PO odpowiedzi na tę korespondencję nie było.

Wydarzenia ostatniego roku dotyczące ogrodów działkowych pobudzają mnie do dwóch refleksji.

Znowu zbliża się okres poprzedzający wybory. Tradycyjnie już politycy biorący w nich udział składają liczne deklaracje co zrobią dobrego dla kraju i jego obywateli. Po wyborach okazuje się, że nic im się nie udało ze składanych obietnic. Dobrze by było gdyby tym razem zadeklarowali co pragną złego zrobić dla nas wszystkich. I żeby też im się nic nie udało.

Jako obywatele RP mamy nie tylko określone obowiązki, ale również i prawa. W tym bierno i czynne prawo wyborcze. Z tych praw należy korzystać z dużą rozważą, a niekiedy nawet i z premedytacją.

Z działkowym pozdrowieniem


Jerzy Sropek

List przesyłam również do:
Marszałek Sejmu Ewa Kopacz
Przewodniczących Klubów Parlamentarnych PO, PSL, SLD, PIS, SP i Ruchu Palikowa

Oraz przekazuję do wiadomości:
Przewodniczącego PZD Eugeniusza Kondrackiego
Przewodniczącą Krajowej Komisji Rewizyjnej PZD Marii Fojt
Przewodniczącą OZ Elbląg
Pełnomocników Komitetu Inicjatywy Ustawodawczej
Ustawy o Rodzinnych Ogrodach Działkowych